

Sygn. akt II C 417/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi, II Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Kaźmierak

Protokolant sekr. sąd. Dorota Jankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 05 marca 2014 roku w Łodzi na rozprawie

sprawę z powództwa **J. S.**

przeciwko **Szpitalowi (...) w Ł.**

o zadośćuczynienie

oddala powództwo.

Sygn. akt IIC 417/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 marca, uzupełnionym w dniu 20 czerwca 2013 roku, skierowanym przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Szpitalowi (...) w Ł., J. S. wniósł o zasądzenie kwoty 105.280 zł zadośćuczynienia za doznane przez powoda krzywdy z tytułu rozwijającej się zaćmy obu oczu od dnia 9 marca 2011 roku do 2013 roku z winy lekarza pozwanego D. P. (1). W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż lekarka ta w dniu 9 marca 2011 roku dopuściła się dwóch błędów medycznych sporządzając, jako biegła sądowa, opinię w sprawie II 1079/10, w której to w punkcie 1 – szym wniosków zakwalifikowała schorzenie oka prawego – zaćmę do zabiegu operacyjnego oraz zaniechała wskazania metody leczenia oka lewego. W związku z zaćmą obu oczu biegła ta zataiła przed sądem w sprawie fakty dowodowe – przyczynę powstania i rozwoju zaćmy. Biegła była w niewiedzy naukowo – medycznej wpływu na zmętnienie soczewek obu oczu powoda, braków lub niedoboru w warunkach więziennych składników odżywczych, mineralnych i witamin. Lekarz ten jest winien szkód zdrowotnych powoda wynikających z jej niewiedzy, gdyż zleciła operację oka podczas gdy od lat znane są metody nieoperacyjne, bez skutków ubocznych, metoda terapii chelatowej. Jako podstawy prawne roszczenia powód wskazał przepisy art. 750 i 445 k.c.

(pozew wraz z uzupełnieniem k- 3-4 i 24-26)

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 lipca 2013 roku pozwany Szpital nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, iż roszczenie powoda nie znajduje uzasadnienia. Dr. P. – P. będąca jednocześnie pracownikiem pozwanego szpitala, badała powoda jedynie w związku z opinią jaką sporządzała na zlecenie Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie IIC 1079/10. Po przeprowadzeniu jednorazowego badania wydała opinię. Skoro powód nie zgadzała się z jej treścią mógł podnosić do niej zarzuty w tym właśnie postępowaniu. Pozwany zaprzeczył jakoby kiedykolwiek leczył powoda.

(odpowiedź na pozew k- 32)

Na wniosek pozwanego, Sąd powiadomił o toczącym się postępowaniu ubezpieczyciela (...) S.A. Oddział w Ł., pouczając o interwencji. Ubezpieczyciel nie przystąpił do sprawy.

(wniosek o przyznanie k- 42, zarządzenie k- 48, dowód doręczenia k- 56)

Pismem z dnia 1 marca br., złożonym na rozprawie w dniu 5 marca powód rozszerzył powództwo w związku z pojawiającymi się od 2 miesięcy zaburzeniami widzenia oka lewego i wniósł o zasądzenie dodatkowo kwoty 20.000 zł. W uzasadnieniu powód wskazał, iż wiąże to roszczenie z zaniechaniem wydania polecenia biegłej okulistki, w opinii z dnia 9 marca 2011 roku wnioskowania dla sądu leczenia zaćmy oka lewego.

(pismo k- 109)

Pozwany nie uznał również powództwa w rozszerzonej części. Ponadto pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż nie żąda od powoda kosztów procesu.

(protokół rozprawy k- 110v)

Sąd Okręgowy ustalił , co następuje:

Powód J. S. odbywa w Areszcie Śledczym w Ł. karę 25 lat pozbawienia wolności.

Pozwem z dnia 11 sierpnia 2010 roku , skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – A. Ś.w Ł., powód zażądał odszkodowania za spowodowanie uszczerbku na zdrowiu w związku z niewłaściwym leczeniem okulistycznym przez służby medyczne Aresztu. Z uwagi na zgłoszony przez pozwanego zarzut zawisłości sporu, powód wskazał, iż kieruje swe roszczenie przeciwko Sądowi Okręgowemu w Łodzi . Następnie zaś oświadczył, iż jednostką z której działalnością wiąże swe roszczenie jest Prokuratura Generalna Skarbu Państwa.

(okoliczność znana Sądowi urzędowo , kserokopia pozwu k- 115-117, uzasadnienie wyroku k- 119-120)

W tejże sprawie, postanowieniem z dnia 7 lutego 2011 roku Sąd , na wniosek powoda dopuścił dowód z opinii biegłego okulisty, między innymi, na okoliczność stanu wzroku powoda , a w szczególności istnienia zaburzeń widzenia i puchnięcia oczu, stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, przyczyn powstania ewentualnych schorzeń , przebiegu i prawidłowości leczenia.

(kserokopia postanowienia k-62)

Opinię sporządziła biegła sądowa dr D. P. (1), po uprzednim zbadaniu powoda. Biegła ustaliła występowanie w obu oczach zmętnienia soczewki oraz istnienie wydzieliny zapalnej gruczołów Meiboma. W oku prawym zaś istnienie zaćmy i złuszczenie torebki soczewki. Ponadto biegła wskazała, iż opuchnięcia oczu mogą być spowodowane istniejącym przewlekłym zapaleniem gruczołów Meiboma, zaś przyczyną obniżonej ostrości wzroku oka prawego jest zaćma, która kwalifikuje się do zabiegu operacyjnego. Biegła ustaliła także , iż powyższe schorzenia powodują trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 22,5 %.

(kserokopia opinii k- 63 i 63v)

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2013 roku , a zapadłym przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Łodzi i Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w W. Sąd oddalił powództwo powoda w sprawie IIC 1079/10. Wyrok jest prawomocny.

(odpis wyroku wraz z uzasadnieniem k- 118-122)

Powód nigdy nie był leczony przez pozwanego Szpital.

Ostatecznie powód nie miał przeprowadzonej operacji żadnego oka.

(niesporne)

Dr. P. – P. jest zatrudniona jako lekarz okulista w pozwanym szpitalu od 1987 roku. Z powodem miała styczność jedynie przy okazji badania dla potrzeb sprawy IIC 1079/10. Powód nigdy nie był jej pacjentem. Wskazany w opinii sporządzonej przez biegłą sposób leczenia zaćmy oka prawego powoda nie jest wskazaniem do przeprowadzenia tego zabiegu. Do zabiegu jest długa droga i to zależy od pacjenta.

(zeznania świadka D. P. – P. k- 111)

Powyższy stan faktyczny wynika z załączonych do akt dokumentów oraz zeznań świadka. Co do zasady jest on między stronami niesporny. Spór ograniczył się do oceny wpływu opinii sporządzonej dla potrzeb innej sprawy na stan zdrowia powoda. Jest to jednak spór o charakterze prawnym.

Wobec tego, iż powód na obydwu rozprawach które miały miejsce w tej sprawie zachowywał się w sposób skandaliczny, ubliżając uczestnikom czynności, a w szczególności Przewodniczącemu, na ostatniej rozprawie Przewodniczący uprzedził powoda, o tym, że jego naganne zachowanie spowoduje wyprowadzenie go z sali rozpraw i rozpoznanie sprawy pod jego nieobecność. Powód, świadomy skutków swego zachowania, oświadczył iż chce opuścić salę rozpraw i nadal ubliżał Sądowi. Dlatego też Sąd kontynuował czynności procesowe pod nieobecność powoda.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych nutrigenetyka, nutrigenomika i ds. diplopii.

Powód zgłaszając te pierwsze wnioski żądał aby biegli ustalili wpływ na chorobę oczu powoda braków i niedoboru składników odżywczych, minerałów, witamin w codziennym więziennym żywieniu powoda w warunkach osadzenia oraz rozwoju zmętnienia soczewek

(k- 25v)

Jeśli chodzi o biegłego okulistę ds. diplopii powód wnosił o zdiagnozowanie i wskazanie sądowi sposobu leczenia tejże choroby oraz zaćmy (k- 109v)

Sąd oddalając te wnioski, w oparciu o przepis art. 227 k.p.c. stanął na stanowisku, iż nie mają one żadnego wpływu i znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie odpowiedzialności pozwanego szpitala i zmierzają jedynie do niepotrzebnego przedłużenia i podrożenia postępowania.

Innych wniosków dowodowych, powód pouczony przez Sąd w trybie art. 5 i 210§2¹ k.p.c. nie zgłaszał. Nie zgłaszała ich także strona pozwana.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Jako podstawę prawną żądania powód wskazywał przepis art. 750 k.c. dotyczący umowy o świadczenie usług. Tymczasem w sprawie niesporne jest (gdyż powód temu nie zaprzeczał, a wręcz twierdził, że to nie ma żadnego znaczenia), iż ani pozwany szpital, ani zatrudniona u niego dr. P. – P. nie świadczyli usług na rzecz powoda. Co najwyżej pani doktor będąca jednocześnie biegłą świadczyła te usługi, na specjalnej podstawie na rzecz Sądu. To ewentualnie Sąd, a nie powód mógłby z tego świadczenia usług wyciągać jakiegokolwiek roszczenia.

Sąd, nie będąc związany podstawą prawną wskazaną przez powoda, nie znalazł żadnej innej podstawy, w oparciu o którą można by sformułować roszczenie względem pozwanego szpitala. Podstawą wystąpienia z roszczeniem w ogólności jest bowiem istnienie między stronami stosunku prawnego uzasadniającego zgłoszenie żądania. Podstawą zaś powództwa o zasądzenie jest istnienie zobowiązania, które będąc właśnie stosunkiem prawnym polega na tym, iż jedna osoba (wierzyciel) jest uprawniona do żądania spełnienia świadczenia, natomiast druga (dłużnik) obowiązana jest to świadczenie spełnić- art. 353 k.c. Źródłem powstania zobowiązania może być przepis prawa, bądź stosunek

cywilno-prawny, bądź wreszcie jakieś zdarzenie, które w świetle przepisów prawa rodzi zobowiązanie. W niniejszej sprawie brak jest między stronami jakiegokolwiek stosunku prawnego, który rodziłby zobowiązanie.

Ponieważ powód powołuje się na tzw. błąd medyczny Sąd rozważał również i te okoliczności.

Podstawę odpowiedzialności publicznego zakładu opieki zdrowotnej za szkody wyrządzone w związku z udzielaniem świadczeń zdrowotnych stanowi art. 430 k.c., zgodnie, z którym kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Powołany przepis statuuje odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone osobie trzeciej przez podwładnego z jego winy, a więc przyjęcie odpowiedzialności publicznego zakładu opieki zdrowotnej na podstawie art. 430 k.c. wymaga uprzedniego stwierdzenia, iż pracownik zakładu wyrządził szkodę w sposób zawiniony i odpowiada z tego tytułu na zasadach ogólnych (art. 415 k.c.). Należy nadmienić, iż także lekarz, mimo dalece posuniętej samodzielności w zakresie wyboru sposobów leczenia pacjenta, jest podmiotem podlegającym kierownictwu organizacyjnemu zakładu opieki zdrowotnej, a także ma obowiązek stosowania się do jego wskazówek w zakresie np. grafika operacji, dyżurów.

Spowodowanie szkody na osobie w warunkach błędu w sztuce medycznej jest specyficzną postacią deliktu prawa cywilnego, którego zaistnienie wymaga zaistnienia przesłanek odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego, czyli szkody, winy i adekwatnego związku przyczynowego. Ściśle biorąc, błąd w sztuce medycznej jest jedynie obiektywnym elementem winy lekarza wykonującego czynności medyczne, stanowi, bowiem czynność (zaniechanie) lekarza w zakresie diagnozy i terapii, niezgodną z nauką medycyny w zakresie dla lekarza dostępnym. Subiektywnym natomiast elementem koniecznym dla przypisania winy lekarzowi jest jego umyślność lub niedbalstwo (M. Filar, S. Krześ, E. Marszałkowska-Krześ, P. Zaborowski, Odpowiedzialność lekarzy i zakładów opieki zdrowotnej, Warszawa 2004, s. 29 i n.; orzeczenie SN z 1 kwietnia 1955 r., IV CR 39/54, OSNCK 1/1957, poz. 7 oraz Lex nr 118379).

Tymczasem jak wynika z niespornego stanu faktycznego, pozwany Szpital nie udzielał powodowi żadnych świadczeń medycznych. Sporządzona zaś przez biegłą opinia miała służyć rozpoznaniu i tylko temu, sprawy o sygn. akt IIC 1070/10. To właśnie w tym postępowaniu, powód jako jego strona mógł opinię kwestionować, zadawać pytania i wyciągać z niej wnioski. Mógł też powód wnosić o powołanie innych biegłych. Jak zeznał w toku przesłuchania biegła opinia nie jest zaleceniem lekarskim.

Powód natomiast chciałby wywieść szersze, niż to możliwe, konsekwencje ze sporządzenia tejże opinii. Z jednej bowiem strony powód twierdzi, że biegła przez swą niewiedzę źle zdiagnozowała jego chorobę, a drugiej zdaje się wyciągać z niej wnioski o zleceniu do przeprowadzenia zabiegu operacji oka, która to ostatecznie nie została przeprowadzona.

Nie sposób ustalić jakiegokolwiek wpływu opinii na stan zdrowia powoda. Ani bowiem pozwany, ani biegła, ani też Sąd Okręgowy, na zalecie którego opinia była sporządzona nie zajmują się i nigdy nie zajmowali leczeniem powoda. Sprawa, w której była sporządzona opinia została zaś prawomocnie zakończona.

Z tych wszystkich względów, Sąd oddalił powództwo.